

Kielce dnia 5 lutego 1948r. o godz. 10³⁰
Ja doctera Stanisław z Referatu Śledczego przy Komisariacie M.O.
w Kielcach działając na mocy:

Polecenia prokuratora Sądu Okręgowego w Kielcach
wydanego z dnia 16. XII 1947r. nr. 28/47. zachowując
forsalności wymienione w art. 155, 140, 258 i 259 k.p.k. w obecności protokolant
Poniewierki Marianem których uprzedziłem o obowiązku
stwierdzenia swymi podpisanymi zgodności protokołu z przebiegiem czynności
przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka, który uprzedzony
odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie oświadczył:

Nazywał się Piątek Bolesław
imiona rodziców Józef i Władysława Stachorzycki
Wiek 53 lat. ur. w Dobrowie Górniczej
Wyznanie Rzym - Kat. zawód slusarz
miejsce zamieszkania Kielce ul. Florja No 8. m 2.

W sprawie niniejszej jest mi wiadomo co następuje:

Obóz w Kielcach przy fabryce „Harag” granat ratonowy
został przez władze okupacyjne z powstaniem 1943 roku.
Obóz ten został zlikwidowany w sierpniu 1944 roku. W wy-
mienionym obozie przebywa sami żydzi, z Polski i z Wiednia
było troje, t.j. 1. lekarz, 1. dentysta z żoną. Przewidywany stan
załadnienia więźniów w obozie był około 100-tych osób. z
powstanie a pod koniec więźniów w obozie było około
500 osób. W czasie istnienia obozu przez obóz przeszło więź-
niów około 1000-tych osób. W czasie likwidacji obozu więźniów
wywieziono do fabryki „Harag” w Gęstochowie. Więźniowie
w obozie pracowali na oddziale gospodarstwa i na pro-
dukcyj przy obsłudze magazynu. Co do odżywiania więźniów
w obozie zapodać nie mogli bo mieli swoją kuchnię, tyl-
ko namawiali że dostają marnie żywiec. W obozie była udzie-
lana pomoc lekarska chorującym więźniom. Długość czasu
z pobytu więźniów w obozie zapodać nie mogli.

W wymienionym obozie odbywały się egzekucje przez
 rozstrzelanie. t.j. 1) egzekucja odbyła się w 1944r. gdzie stracono
 przez strzelanie 10-ciu więźniów, którzy się podkowali
 przed wyrzuceniem ich, a druga egzekucja odbyła się
 po mieżym czasie po zlikwidowaniu obozu gdzie rozstrze-
 lano na terenie fabryki jednego żydka, który przedko-
 wywał się na terenie fabryki. Dwóch rabitych więźniów
 wywieziono do miasta, a gdzie grobano tego nie mogą za-
 podać. W obozie wymienionym nie było klimatorjum.
 Z wymienionego obozu nie powstało żadnych dowodów
 rzeczowych. Prób. przebywających w obozie zapodaj nie
 może, jednego z więźniów zapodaje Chirzman który obecnie
 jest na zachodzie. Komendant. tego obozu był Niemiec
 który nazywał się Bergier i głównym który nadzoro-
 wał nad całością nazywał się Untersitzmuller Schikt.

At datym protokół ukończono odemjtem podpisem

Bardal


Protokulant.
 M. Nowicki

Zernat.
 Bilin and Piter